

Gazeta Teatralna

Nr 76

17 listopada 2019

Centrum Kultury *Muxa*



Czy wypada się śmiać?

Czarna komedia to, według definicji, odmiana komedii, w której przedmiotem żartu są sprawy zwykle traktowane poważnie, np. śmierć, choroba, cierpienie, ułomność, wojna, czy zbrodnia. Czarna komedia operuje elementami groteski oraz ironią słowną i sytuacyjną, często odwołując się do poetyki absurdu i surrealizmu. Myślę, że wiele osób mogłoby swoje życie lub jego fragmenty określić mianem czarnej komedii. Gdy już kumulacja nieprawdopodobnych zdarzeń odbiera nam rozum, czasem pozostaje się już tylko śmiać. Zdecydowanie jednak lepiej takie sytuacje oglądać z pozycji widza teatralnego, kiedy nie dotyczą nas samych. Wtedy można się popłakać ze śmiechu. Ciekawostką jest, że istnieje gatunek zwany białą tragedią - stworzony przez Norwida, który wiąże w sobie konwencje tragedii i komedii. Tragedia to odczucia głównego bohatera - o charakterze pesymistycznym; komedia to zwroty akcji, intrygi, zaskoczenie. Biała tragedia ma być pełna niedopowiedzeń i aluzji. Zaś przymiotnik „biała” oznacza sztukę dramatyczną pozbawioną krwawych scen. Myślę, że w przestrzeni pomiędzy tymi dwoma umownymi pojęciami zamyka się esencja życia - albo coś jest czarną komedią, albo białą tragedią... i wszystkie odcienie szarości pomiędzy. GD

Teatralne ciastko



Na teatralne ciastko zapraszamy w przerwie spektaklu do pubu na piętrze.

Polscy laureaci Nobla

Przyznanie literackiej Nagrody Nobla Oldze Tokarczuk skłoniło nas do przypomnienia polskich laureatów. Pierwszą i najbardziej słynną polską laureatką tej nagrody jest Maria Skłodowska-Curie, która otrzymała ją dwukrotnie. Pierwszy raz w 1903 r. w dziedzinie fizyki i drugi w 1911 r. w dziedzinie chemii. Najwięcej Nagród Nobla Polacy otrzymali w dziedzinie literatury. Henryk Sienkiewicz doceniony został w 1905 r., Władysław Reymont w 1924 r., a Czesław

Zwycięzca

Laureatem tegorocznej edycji Nagrody Literackiej Nike został Mariusz Szczygieł. Nagroda w tym roku przyznana została po raz 23. Gala jej wręczenia odbyła się w pierwszą niedzielę października w Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego. Lista 20 nominowanych pisarzy została ogłoszona w maju. Na początku września jury wybrało siedmiu finalistów. Znany dziennikarz i reporter otrzymał ją za „Nie ma” - zbiór reportaży, który łączy temat śmierci, braku, żałoby. Mariusz Szczygieł opowiada prawdziwe historie o „nie ma”. Nie ma kogoś. Nie ma czegoś. Nie ma przeszłości. Nie ma pamięci. Nie ma widelców do sera. Nie ma miłości. Nie ma życia. Nie ma fikcji. Nie ma właściwego koloru. Nie ma komisji. Nie ma grobu. Nie ma siostry. Nie ma klamek. Nie ma niebieskich tulipanów. Rozmówcami autora są ludzie z różnych światów: czeska poetka, ukraiński żołnierz, polska księgowa, albański malarz, izraelska pisarka, a także jego ojciec, z którym autor wybiera się ostatni raz w życiu do Pragi. Nad książką unosi się rada, którą dała autorowi Hanna Krall: „Wszystko musi mieć swoją formę, swój rytm, panie Mariuszu. Zwłaszcza nie-

obecność”. Podczas uroczystego wręczenia nagrody, prof. Marek Zaleski, w laudacji powiedział m.in.: nagradzamy książkę, która jest niczym rozsypane archiwum z poszukiwań odpowiedzi na pytanie fundamentalne: dlaczego raczej czegoś „nie ma” niż jest.

Nagroda Literacka Nike przyznawana jest corocznie od 1997 r. za najlepszą książkę poprzedniego roku. Jej celem jest promocja polskiej literatury (wszystkich gatunków). Organizatorami konkursu są Fundacja Nagrody Literackiej „NIKE” i „Gazeta Wyborcza”.

Przypomnijmy, że Mariusz Szczygieł to reportażysta, urodzony w Złotoryi, absolwent Wydziału Dziennikarstwa Uniwersytetu Warszawskiego. Pracę zaczął zaraz po maturze w tygodniku „Na przelaj”. Od 1990 r. pracuje w „Gazecie Wyborczej”, od 2004 r. jest redaktorem dodatku „Duży Format”. W latach 1995–2001 prowadził talk-show „Na każdy temat” w Telewizji Polsat. „Nie ma” to ósma książka Mariusza Szczygła, wydana przez wydawnictwo Dowody na Istnienie.

Mariusz Szczygieł będzie gościł w „Muzie” 23 listopada br.

RED



foto: K. Dubiel The Book Institute Poland

„Nadzieja to nie tyle przekonanie, że coś się dobrze skończy, co pewność że coś ma sens niezależnie od tego, jak się skończy” Vaclav Havel

Miłosz w 1980 r. Trzy lata później Komitet Noblowski przyznał Pokojową Nagrodę Lechowi Wałęsie. Mniej znaną postacią, której również przyznano taką nagrodę jest Józef Rotblat - mieszkający już wówczas w Wielkiej Brytanii - polski fizyk żydowskiego pochodzenia, radiobiolog, współtwórca pierwszej bomby atomowej. Doceniono go za działal-

ność na rzecz atomowego rozbrojenia. Nagrodę otrzymał w 1995 r. wraz z założonym przez siebie pacyfistycznym ruchem naukowców Pugwash. Rok później laureatką w dziedzinie literatury została poetka Wisława Szymborska. Ponad dekadę musieliśmy poczekać na „polskiego Nobla”, przyznanego wrocławiance Oldze Tokarczuk. KH

Do zobaczenia na kolejnych spektaklach:

„Pelcia, czyli jak żyć, żeby nie odnieść sukcesu”



„ADHD i inne cudowne zjawiska - wykład nieprzewidywalny”



Z kalendarza „Muzy”:

19–20 listopada (wt. – śr.), godz. 17:00
XXVII Konkurs Wokalny
Scena Prezentacji Młodych
- Przesłuchania konkursowe

21 listopada (czw.), godz. 19:00
XXVII Konkurs Wokalny
Scena Prezentacji Młodych
- Koncert Finałowy

23 listopada (sob.), godz. 17:00
#50sekundwkulturze
- rozstrzygnięcie konkursu dla filmowców-amatorów

23 listopada (sobota), godz. 18:00
„Kultura czeska - moja laska nebeska”
- spotkanie z Mariuszem Szczygłem

24 listopada (nd.), godz. 19:00
„Pelcia, czyli jak żyć, żeby nie odnieść sukcesu”
Teatr Na Dole - Warszawa
Bilety: 50 i 60 zł

25 listopada (pon.), godz. 19:00
„ADHD i inne cudowne zjawiska - wykład nieprzewidywalny”
Teatr Na Dole - Warszawa
Bilety: 50 i 60 zł

Z historii „Muzy”

W tym roku „Muza” obchodzi swoje 50. urodziny. Przy tej okazji chcielibyśmy przypomnieć niektóre wydarzenia, imprezy i projekty. Może przywołają również u Państwa miłe wspomnienia.

„Portret kobiety w ogniu” – romans i dramat kostiumowy w jednym

Wspaniała historia miłosna, pełna detali i obserwacji tak uniwersalnych, że nie ma znaczenia, iż główne bohaterki żyją w XVIII-wiecznej Francji. Film Céline Sciammy (scenariusz i reżyseria) podbił serca publiczności tegorocznego MFF w Cannes i uwiódł jurorów, którzy nagrodzili go Złotą Palmą za scenariusz.

Bohaterkami filmu są przygotowywana do aranżowanego małżeństwa arystokratka Heloiza (Adèle Haenel) oraz przybyła z Paryża malarka Marianna (Noémie Merlant). Ta druga ma namalować portret tej pierwszej, ale w sekrecie: Heloiza nie chce bowiem pozować, buntując się w ten sposób przeciwko przymusowemu zamążpójściu. Marianna dyskretnie obserwuje swoją modelkę, intensywnie tworzy, ale niszczy kolejne wersje obrazu. Czuje, że nie pozna prawdziwego oblicza młodej kobiety tak długo, jak sama będzie ukrywać własne. Relacja między kobietami przyjmie nieoczekiwany kierunek. Arystokratkę i artystkę połączy wspólna tajemnica. Zmysłowy, romantyczny, a zarazem drapieżny, „Portret kobiety w ogniu” umyka melodramatycznym kliszom – przede wszystkim dzięki pełnokrwistym, odważnym bohaterkom, które rzucają wyzwanie swoim czasom.

Zapraszamy do DKF-u 20 listopada (środa) o godz. 19:00 – bilety w cenie 15 zł do nabycia w kasie i na stronie www.ckmuza.eu. RED



Teatr w Lubinie

Teatr w Lubinie gościł od zawsze. Od początku swojej działalności „Muza” zapraszała znakomitości świata teatru i sztuki; utalentowane grupy teatralne, taneczne i muzyczne. Na scenie sali widowiskowej występowali artyści z Wrocławia, Jeleniej Góry i Wałbrzycha. Mimo że w Lubinie nigdy nie działał profesjonalny zespół teatralny, to mieszkańcy nie mogli narzekać na brak dostępu do sztuki.

Od 2008 roku organizujemy dla Państwa Jesień Teatralną pod hasłem „Teatr w Lubinie”, która każdego roku przyciąga kilka tysięcy widzów, oferując spektakle zarówno dla dzieci, młodzieży, jak i dorosłych. Od września do grudnia można zobaczyć na naszej scenie kilkanaście spektakli z całej Polski. Pomysł projektu zrodził się w Miejskim Impresariacie Kultury, a „matką chrzestną” całego przedsięwzięcia jest obecna dyrektor „Muzy”, Małgorzata Życzkowska-Czesak.

Przez lata odwiedziły nas takie gwiazdy, jak m. in.: Krystyna Janda, Jerzy Stuhr, Mikołaj Grabowski, Marian Opania, Wojciech Malajkat, Szymon Bobrowski, Jan Jankowski, Hanna Śleszyńska, Magdalena Walach, Grażyna Bułka, Bartłomiej Topa, Izabela Kuna i inni. Gościliśmy u siebie: Teatr Polonia z Warszawy, Teatr Polski ze Szczecina, Teatr Bagatela z Krakowa, Teatr Ateneum z Warszawy, Teatr STU z Krakowa, Wrocław-



ski Teatr Komedia, Teatr Śląski z Katowic i wiele innych.

Od 2013 r. kultywujemy „nową świecą tradycję”, czyli uroczyste obchodzimy 14 grudnia Dzień Kurtyny, z okazji zakupu nowej kurtyny na sali widowiskowej. Tego dnia, działający przy „Muzie” chór Concordia śpiewa ze sceny „Pieśń o kurtynie”. Słowa napisała jedna z chórzystek – Irmiona Ziemianowicz-Śmigielka. Piękny wiersz o nowej kurtynie napisała też pracująca od 21 lat w sekretariacie „Muzy” Hania Różańska. Publikowaliśmy oba teksty w Gazecie Teatralnej, która od 6 lat jest stałym dodatkiem do wieczornych spektakli.



W 2017 r. prowadziliśmy akcję „Przytul Norwida”, udostępniając artystom z Teatru im. Cypriana Kamila Norwida w Jeleniej Górze naszą scenę, podczas remontu ich budynku teatralnego. Nawiazaliśmy również współpracę z Wytwórnią Filmów Dokumentalnych i Fabularnych, prezentując wiele tytułów z projektu Teatroteka – zjawiska z pogranicza kina i teatru.

Bardzo starannie dobieramy repertuar Jesieni Teatralnej, prezentując Państwu spektakle ze znakiem jakości. Cieszymy się że dzielą Państwo nasz gust. RED



Dawniej i dziś ...

„Muza” w ciągu 50-ciu lat swej działalności pełniła rolę najbardziej rozpoznawalnego miejsca w mieście (a nawet w regionie), proponując zróżnicowane formy spędzania wolnego czasu: od imprez kulturalnych dla bardzo wymagającego widza, poprzez masowe imprezy plenerowe, aż do zajęć warsztatowych dla dzieci i młodzieży. Nadal tak jest. Rocznie odwiedza nas ponad 100 tys. gości.

